

Adrianna Wosińska

玩具



TRADYCYJNE
ZABAWKI
JAPONSKIE

Próbka książki wyłącznie do celów informacyjnych.

© Copyright by Wydawnictwo KIRIN

SPIS TREŚCI

Przedmowa, czyli o czym będzie mowa w książce?.....	7
Uwagi wstępne.....	26
Zabawki wydające dźwięk.....	33
Bączki.....	50
Piłki.....	68
Zabawki zręcznościowe i używane na świeżym powietrzu.....	79
Lalki – wstęp.....	115
Lalki <i>mitsuore</i> i <i>ichimatsu</i>	131
<i>Kokeshi</i>	141
Lalki z papieru.....	157
Pozostałe lalki.....	173
<i>Darumy</i> i wańki wstańki.....	194
Figurki z gliny i papier-mâché.....	220
Figurki z drewna.....	310
Figurki ze słomy i trawy.....	354
Zabawki do pchania i ciągnięcia.....	371
Miniatury obiektów rytualnych.....	398
Zabawki z gałganków.....	410
Zabawki z ruchomymi częściami.....	419
Maski.....	468
Materiały drukowane.....	496
Zabawy w kształty.....	508

Zakończenie	516
Bibliografia	519
Indeks zabawek z podziałem na regiony	529
Indeks haseł.....	547

ZABAWKI ZRĘCZNOŚCIOWE I UŻYWANE NA ŚWIEŻYM POWIETRZU

Zabawki zręcznościowe i używane na świeżym powietrzu były niewątpliwie domeną chłopców, którzy cieszyli się większą swobodą w wychodzeniu na dwór, nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami oraz aktywności fizycznej niż dziewczęta, bez względu na to, którą epokę i klasę społeczną w Japonii weźmiemy pod uwagę. Tym niemniej i wśród zabawek dziewczęcych znajdzie kilka prominentnych przykładów z tej kategorii. Zabawy, które prowadziły dzieci na otwartej przestrzeni, były zgoła inne niż te w zamkniętych pomieszczeniach: przy braku ograniczenia metrażu dominowały gry ruchowe, improwizowane i niejednokrotnie wprowadzające silny element rywalizacji, a nawet walki.

Wśród japońskich zabawek przeznaczonych do użytku poza czterema ścianami domu dominowały, podobnie jak i w innych stronach świata: miniatury broni, imitacje wierzchowców i latawce. Już Sei Shōnagon na przełomie X i XI wieku wymienia miniaturowy łuk jako zabawkę dla chłopca¹ – niewątpliwie ma tu na myśli chłopca z wyższych sfer, w których sama się obracała. Nie wiadomo, czym bawiły się wówczas dzieci plebsu – nie poświęcano mu bowiem wtedy zbytnej uwagi.

Jedną z najstarszych zabawek dla chłopców jest koń z patyka – **takeuma** (竹馬) lub (w bardziej dopracowanej wersji) – **harukoma** (春駒). Podobnie jak na Zachodzie znany był już w starożytnej Grecji i stanowił jedną z najpopularniejszych zabawek europejskich², tak i w Japonii prawdopo-

¹ Por. S. Shōnagon, *Zapiski spod wezgłowia*, A. Heuchert (tłum.), Warszawa 2013, s. 82.

² D. Żołądź-Strzelczyk, dz. cyt., s. 96.

dobnie zabawa „w ujeżdżanie” (*umanori*, 馬乗り) jest jedną z najstarszych rozrywek dziecięcych praktykowanych niemalże do dnia dzisiejszego. Najwcześniejsze wzmianki o koniach z patyka (*takeuma*) pochodzą już z X wieku i pierwotnie były to zabawki wykonywane samemu z łodygi bambusa, z której usuwano wszelkie odnogi poza kępą liści na szczycie, imitującą ogon „wierzchowca”³. Z czasem pojawiły się bardziej dopracowane wersje tej zabawy, już zwane *harukoma*, które wykonane były z drewna, posiadały wymodelowaną (z drewna lub papier-mâché) głowę z grzywą z prawdziwego włosia i uprząż z paska tkaniny. Dla wygody dziecka, które się nim bawiło, mogły być na końcu trzonka zaopatrzone w kółko (szczególnie przydatne dla małych dzieci, w przeciwnym przypadku ciągnących jego koniec po ziemi), a także rozmaite ozdoby czy dzwoneczki.

W okresie Edo (1603–1868) *harukoma* stała się rekwizytem używanym w czasie noworocznych *kadozuke* (門付), czyli występów artystów-domokrażców⁴, przeważnie wywodzących się z najniższych warstw społecznych lub plasujących się w ogóle poza nimi. Z czasem zwyczaj ten, uznawany za przynoszący pomyślność i chroniący przed nieszczęściami przez cały nadchodzący rok, podchwycili mieszkańcy Yoshiwary (dzielnicy prostytucji w Edo), a wraz z nimi pozostali członkowie japońskiego półświatka, czyli przede wszystkim aktorzy *kabuki* – stąd też na drzeworytach z epoki z koniem na patyku przedstawiane są często kobiety (lub wcielający się w nie mężczyźni), mimo iż zabawka ta pierwotnie służyła chłopcom⁵.

Współcześnie jednym z nielicznych miejsc, w których można kupić *harukomę* (czy raczej *takeumę*) w takiej formie, w jakiej funkcjonowała ona w czasach samurajów, jest miasto Daisen w prefekturze Tottori (zachodnie Honsiu). ***Daisen-no takeuma*** (大山の竹馬) pierwotnie mierzyła ok. 80 cm, ale obecnie, z myślą o turystach, sprzedawana jest jej poręczniejsza, wykonana w skali, dwudziestokilkucentymetrowa wersja⁶. Składa

³ A. S. Pate, *Ningyō...*, dz. cyt., s. 30.

⁴ L. Baten, *Playthings and pastimes...*, dz. cyt., s. 64.

⁵ Tamże.

⁶ L. Baten, *Japanese folk toys...*, dz. cyt., s. 105. Lea Baten nieprawidłowo odczytuje znaki składające się na nazwę miasta, przez co w jej książce figuruje Ōyama (być może myli ją z zapisywanym tymi samymi znakami miastem w prefekturze Kanagawa, wspomnianym w rozdziale poświęconym bączkom).



Daisen-no takeuma

się ona z bambusowego trzonka, na szczycie którego znajduje się drewniana końska głowa – przeważnie biała lub czerwona i barwnie wykończona, z przymocowanymi doń barwnymi wstążeczkami i dzwonekami. Przeciwny koniec trzonka zakończony jest kółkiem.

Z tej samej okolicy (miejscowości Daisen i pobliskiego miasta Kurayoshi) pochodzi kolejny relikwiarz dawnej zabawy chłopięcej, czyli atrapa szabli samurajskiej, zwana *yatcha* (やっちゃ), wykonana z drewna, w komplecie z pochwą z grubego, czerwonego papieru. Jej nazwa pochodzi od tradycyjnego okrzyku wydawanego przez atakującego szermierza – „Yattō!” (ヤットウ)⁷. Dzisiaj jest to jedna z nielicznych zabawek tego typu⁸, ale dawniej improwizowane szable (z bambusa lub drewna, a nawet liści irysa⁹), wraz z łukiem i strzałami stanowiły w Japonii najpopularniejsze miniatury broni służących do zabawy, w czym kraj ten nie różnił się zbyt

od Zachodu, w tym i Polski¹⁰. Warto jednak zwrócić uwagę, iż w przeciwieństwie do polskich dzieci, japońskie dzieci nie bawiły się ani kopia, ani bronią palną (mimo iż ta ostatnia była w użytku w Japonii od XVI wieku). Wyjątkiem

⁷ K. Sakamoto, dz. cyt., s. 489.

⁸ Inny, lecz znacznie mniej znany przykład to bogato zdobiony *kōnosu-no shōbu tachi* (鴻巣の菖蒲太刀) z miasta Kōnosu w prefekturze Saitama. Dawniej eksponowano go na zewnątrz domów z okazji Święta Chłopców, Tango-no Sekku, 5. dnia 5. miesiąca księżycowego, ale od okresu Meiji zaczął służyć jako dekoracja wewnątrz domów. Za: 埼玉県篇(2)ー2, 日本全国郷土玩具バーチャルミュージアム: 民芸館 [Saitama-ken hen (2) – 2, Nippon Zenkoku Kyōdo Omocho Virtual Museum], <http://www.asahi-net.or.jp/%7E-SA9S-HND/agal-929-2.html> [dostęp: 29.05.2019].

⁹ Te ostatnie popularne były w czasie Święta Irysa, Shōbu-no Sekku, przypadające 5. dnia 5. miesiąca księżycowego, które z czasem zmieniło się w Święto Chłopców, Tango-no Sekku.

¹⁰ Por. J. Ryś, „Zabawki militarne w okresie staropolskim”, [w:] *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*, red. D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska, Poznań 2010, s. 142.

jest tutaj miniaturowa *naginata* (glewia) z prefektury Aichi (centralne Honsiu) oraz zabawkowy arkebuz *teppō* (鉄砲) z miejscowości Narada w prefekturze Yamanashi (centralne Honsiu), jednak jest on w całości wykonany z drewna, więc w żaden sposób się z niego nie strzela. Pozostawia się go niemal w całości niemalowanego, jedynie z bardzo oszczędną dekoracją na „kolbie”.

Co ciekawe, jeśli chodzi o łuk i strzały, to w swojej tradycyjnej postaci znacznie dłużej przetrwały te przeznaczone dla dziewcząt, *madobutsu* (まどぶつ) z prefektury Iwate (północne Honsiu), aczkolwiek współcześnie nie są już produkowane. *Madobutsu* było lokalną nazwą na strzelanie z łuku do celu (czyli papierowej tarczy, na której malowano twarz demona) i było rozrywką praktykowaną z okazji Święta Dziewczynek, 3 marca¹¹.

Warto także wspomnieć o strzale ajnuskiej, zwanej po japońsku *hana ya* (花矢) – „kwietną strzałą”. Choć współcześnie jest sprzedawana na Hokkaido jako zabawka, pierwotnie bynajmniej nią nie była. Jest to odwzorowanie tępo zakończonej strzały, po ajnuskę noszącej nazwę *epereai* (エペレアイ) i używanej w czasie święta niedźwiedzia, Iomante. Ajnowie uważali niedźwiedzie za bóstwa, a konkretniej za ich wcielenia na ziemi, kiedy zstępują one z niebios, by nakarmić i przyrodzić ludzi. Wiosną łapano młodego niedźwiadka, po czym przez dwa lata hodowano go, karmiąc go szczerze i dbając o niego. Po tym czasie, właśnie w trakcie Iomante, zwierzę zabijano, wpieryw strzelając do niego obficie z łuków strzałami *epereai*, które jednak nie robiły mu żadnej krzywdy. Dopiero później gospodarz święta strzelał do niedźwiedzia ostrą strzałą, celując w serce. Jeśli mu się nie udało trafić, zwierzę było duszone belką. W tym czasie uczestnicy uroczystości wypuszczali kolejne *epereai*, tym razem skierowane w niebo, by pomóc duszy niedźwiedzia wrócić do domu. Nie traktowano tego bowiem jak mordu na boskim posłańcu, lecz jak odesłanie go w ten sposób z wdzięcznością do domu¹². Ponieważ *epereai* były strzałami ceremonialnymi, ich współczesna, przeznaczona dla turystów (i zjaponizowana przy okazji) wersja jest właśnie eufemistycznie zwana „kwietną strzałą”. Tak jak oryginał, jest tępo zakończona i zdobiona przy lotkach ajnuskimi wzorami.

¹¹ 岩手県篇(3), 日本全国郷土玩具バーチャルミュージアム [*Iwate-ken hen*, Nippon Zenkoku Kyōdo Omocha Virtual Museum] http://www.asahi-net.or.jp/~SA9S-HND/03iwate/agal13_3.html [dostęp: 29.05.2019].

¹² Por. A. F. Majewicz, dz. cyt., s. 69–70.

Innym militarnym elementem dawnych dziecięcych zabaw w Japonii był wachlarz wojskowy – *gunbai* (軍配). Tylko w niewielkim stopniu przypominał on wachlarz w zachodnim rozumieniu tego słowa: był nierozkładany, wykonany ze skóry lub cienkiego drewna i wzmocniony metalem, o owalnej, sercowatej lub nerkowatej powierzchni, z długą, cylindryczną rączką, często zakończoną chwostami. Bogato lakowany i zdobiony, pełnił głównie rolę reprezentacyjną, służył wydawaniu rozkazów oraz – w skrajnych sytuacjach – jako broń¹³. Współcześnie widuje się go tylko w rękach sędziów na turniejach sumo. Jego zabawkowe miniatury pochodzą ze świątyni Hachimian-jingū w mieście Shizuoka w prefekturze Shizuoka (centralne Honsiu) i są sprzedawane w dwóch wersjach kolorystycznych: czerwonej i czarnej, ze złotymi napisami. Wierzono, że dzieci, które się nimi bawią, odniosą w życiu sukces¹⁴ (zapewne poprzez skojarzenie z faktem, iż *gunbai* był oznaką wysokiej rangi wojskowej).

W przypadku dziewcząt najpopularniejszą zabawką zręcznościową, a jednocześnie używaną na świeżym powietrzu, jest paletka *hagoita* (羽子板), służąca do gry w *hanetsuki* (羽根つき) lub *oibane* (追い羽根), czyli w odbijanie lotki. Nie jest to jednak codzienna rozrywka, ale noworoczny zwyczaj, mający na celu zapewnienie pomyślności i ochrony przed różnie pojmowanym złem. Najstarsze odnalezione paletki, jak również pierwsze wzmianki o *hanetsuki*, pochodzą z XV wieku i grę tę nazywano wówczas, w zależności od źródła, między innymi: *koki ita* (胡鬼板) lub *koki ita-no ko* (胡鬼板子)¹⁵. Pierwszy znak nazwy, *ko* (胡), oznacza prowincję w Chinach, dla Japończyków owych czasów utożsamianą z barbarzyńskimi, dalekimi stronami. *Ki* (鬼) natomiast to diabeł, inaczej zwany też *oni* – przerażająca istota karmiąca się ludzkim mięsem, a także sprowadzająca na ludzi nieszczęścia. Odbijanie za pomocą deski (*ita*) zła było więc rodzajem egzorcyzmu, szczególnie silnego w okresie Nowego Roku, ze względu na liminalność tego wydarzenia sprzyjającym „wślizgiwaniu” się elementów nadprzyrodzonych w codzienne życie.

¹³ U. A. Casal, *The Lore of the Japanese Fan*, „Monumenta Nipponica” Vol. 16 (no. 1–2), 1960, s. 70.

¹⁴ K. Sakamoto, dz. cyt., s. 472.

¹⁵ Y. Mitamura, *Hagoita (Battledores)*, „Daruma” 53 (Vol. 14 No. 1), Winter 2007, s. 16.

Tradycyjne zabawki japońskie

Autor: Adrianna Wosińska

Autorka albumu „Lalki japońskie dawniej i dziś” powraca z obszernym opracowaniem na temat tradycyjnych japońskich zabawek, będących w większości unikatową odmianą japońskiego rzemiosła artystycznego – mingei. Czym bawiły się dzieci w dawnej Japonii i czy wszystkie zabawki przeznaczone były dla nich? Które z zabawek chroniły przed ospą, a które przed pasożytami wewnętrznymi? Jak wiele japońskich zabawek stworzyli Koreańscy? Na te i wiele innych pytań odpowie niniejsza książka.

Liczba stron: 560

format: B5

okładka: miękka

data wydania: listopad 2019

cena detaliczna: 54,90 zł

Do kupienia na:

<https://sklep.kirin.pl/kirin/1959-tradycyjne-zabawki-japonskie.html>